

Wspomnienie zbrodni niemieckiej.

Dnia 1-go września 1939 roku wybuchła wojna. Ciężki ludność polskiej została zmobilizowana, a reszta uchwała na kawałki. Ale już za północ. Głuki armat w noc bliżej było słyszeć samoloty niemieckie bombardowały stacje, miasta, wysadzały w powietrze pułki i kamienie. Niemiec m. odwieczny wróg, ułargnął do Polski. Nieustraszeni byli tłumy palących się miast. Ludzie z miasta uciekali w wioski i chronili się przed pożarem i bombami. A Niemcy wkładali w rozobryte miasta. Aż wreszcie podjęli p.o.d. Warszawa broniła dzielne swoje miasto, lecz Niemcy była większa siła pokonała ludność i rozobryła Warszawę. Po paru tygodniach Niemcy opanowali całą Polskę. Dobrym rozgospodarowaniem się w Polsce, Niemcy zaczęli się nad polskim ludem i gnębili go rozmaitymi sposobami. Kobiety do więzienia a nawet strzelali wóże rodzin. W pobliskiej wiosce Skarżysku Koscielnym zabili jednego żołnierza niemieckiego. Stędy Niemcy kazali przejść się wzystkim przed gminę i dziesięciu mężczyznom wzięli ręce, kazali klęknąć odczytali wyrok śmierci, zapędzili w jedno miejsce i zabili z karabina maszynowego.

kilku miastach polskich rabili dużo ludności. Północnym
torzem rajzobrodzi samochodem, obstawiali wioski, rabierali
wzajemnie i wywozili w głąb Niemiec na ciężką pracę. Polacy
mogąc powstrzymać tych wścibów musieli uciekać
lasu i chronić się przed napadem niemieckim.
Wtedy rabierali bydło, zbore świnię. Wywozili wrostko
Niemiec, chcąc swój kraj obogacić polską pracą. Nie
dale im się nie uolało bo wojnę przegrali. 385

Klimek Maria M. V.

szkoła powszechna

w Jagodnem,

paw. Iria

rodne 20 XI 1946 r.